

Kwestia wyboru

Fu

Wiem że życie daje czasem szanse gdy wdepniesz w bagno odwracasz kartę
Nieodwracalne decyzje do muru przyparte
Nie oznacza to zawsze czy to jest rozwiązanie
Życie przecież dalej to już nie ma znaczenia
gdy się w sytuacji zabija wyrzuty sumienia
To historia człowieka z życia wzięta
który wybrał swój kierunek poszedł za głosem serca

Od małego miał sprawę mocny zatarg
Ukrywał się często w oczach stalowa krata
Wyrok w zawieszeniu za kolo bliski katar
W deszczowy chłodny dzień powiedział że trzeba z tym przestać
Wtedy ostatni raz widział na oczy przepaść
O jeden krok za daleko by starcic wszystko co w życiu ma
Jakikolwiek sens zbytnio czasem to co robimy nie końca jest dobre
Wbrew wspólnym zasadom tak nie jest to mądre
Czasem nie ma nic do stracenia a żyć trzeba
Tak żeby zmieniać się na lepsze koniecznie żeby uwzględniać wersje najbezpieczniejsze
Nie popaść w depresje jak zbankrutowany gość fajnie stać na nogach rozładować złość
Pójść na kompromis swoją ciekawość upoić wyborem który nie zawsze może ciębie uchronić

Poczekaj zwolnij nie biegnij tak przez życie
Uspokój się pomyśl spróbuj to przemyśleć
Nie daj się wciągnąć w wir codzienność
Gdy upadnie wstań zwalcz te przeciwności
Nie patrz na innych ze mają lepiej
Zrób coś żebyś mógł mieć jeszcze więcej
Każdy nowy dzień do działania mnie podsypa
Ty wybieraj rozsądniej żebyś miał więcej życia

Wiadomo jak jest życie bywa też okrutne
Wywołuje śmiech lecz też bywa smutne
I tak kończy się bieg wydarzeń dzieciaka
Lecz przychodzi ten dzień gdy to się już nie opłaca
Zaczyna się praca, morderczy wysiłek
Życie dokłada do tego swój pakiet pomyłek
To jest ta władza nad życiem, to nam daje siłę
To powoduje że czujesz że naprawdę żyjesz
To co robią inni motywuje silnych
Grunt by być pilnym tylko bóg jest nie omylny
A wszystko nie tylko to co w życiu wyszło
Wszystko się opłaca bo składa się na przyszłość
Miłość, wiara, wszechmocna nadzieja
To trzyma przy życiu każdego człowieka
Więc dlaczego dzieciak jak zrobił coś nie tak
Od razu ma żyć jak pospolity biedak

Wiem że życie daje czasem szanse gdy wdepniesz w bagno odwracasz kartę
Nieodwracalne decyzje do muru przyparte
Nie oznacza to zawsze czy to jest rozwiązanie
Życie przecież dalej to już nie ma znaczenia
gdy się w sytuacji zabija wyrzuty sumienia

To historia człowieka z życia wzięta
który wybrał swój kierunek poszedł za głosem serca